PT. Bibljoteka Jagiellońska

Nr. 31 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, sobota 8 lutego 1936 Rok 126

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranica . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (⅛ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 75, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Tabelaryczne o 50 prc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5.
Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagraniczne o 50 prc. drożej.

Zagadnienie naszego szkolnictwa.

Całe społeczeństwo rozumie doskonale, że na wojsko musimy mieć pieniądze, że na obronie naszych granic oszczędzać nie można, że żołnierz musi otrzymać odpowiednie wyszkolenie, musi mieć ubranie i koszary. Wszelki projekt redukcji obrony narodowej byłby słusznie napiętnowany jako zamach na potęgę Państwa, jako naruszenie nietylko naszej odporności wojskowej, lecz samej niepodległości.

Drugiem zagadnieniem pierwszorzędnej wagi ogólno-państwowej, stojącej w hierarchji potrzeb obok obrony narodowej, jest sprawa oświaty, przedewszystkiem oświaty powszechnej, która polega nietylko na nauczaniu czytania, pisania i rachunków. lecz, która wychowuje miljony dzieci na świadomych, godnych tego imienia, obywateli Odrodzonej Polski, przyszłych budowniczych jej potęgi i lepszego jutra w Polsce, noszącej jeszcze materjalne i duchowe ślady półtorawiekowej niewoli, posiadającej wciąż jeszcze ogromny odsetek analfabetów, w tej Polsce szkoła powszechna jest naprawdę zrębem całej przyszłości Narodu i Państwa. Bez szkoły powszechnej, dostępnej dla wszystkich dzieci niema ani dobrego żołnierza, ani wyszkolonego rzemieślnika, ani świadomego swych zadań obywatelskich chłopa i robotnika.

Ratunek oświaty powszechnej, stworzenie odpowiednich warunków dla szkoły, wymagają systematycznego, niezmordowanego wysiłku, wymagają szeroko zakreślonego planu polityki oświatowej.

Każde dziecko polskie musi otrzymać wykształcenie w zakresie szkoły powszechnej. Tak brzmi pierwsza, niewzruszona zasada. Chodzi o to, aby cała ludność Polski mogła przystępować do pracy zawodowej jak najlepiej do niej przygotowana, mając nietylko umysł otwarty, ale i drogę swobodną do dalszego kształcenia się i doskonalenia. Najcenniejsze wartości kultury polskiej winny stać się dorobkiem wszystkich Polaków. Nieugięta solidarność w dążeniach narodowych, oparta na najgłębszych, najpiękniejszych skłonnościach i uczuciach duszy polskiej oraz na świadomości wspólnych interesów, daje najmocniejsze fundamenty pod budowę wielkiej Polski. Źródłem powszechnem tego prawdziwego wychowania obywatelskiego winna być szkoła, obejmująca wszystkie dzieci polskie.

A jednak około pół miljona dzieci nie może się obecnie uczyć w szkole powszechnej. Mamy bardzo wysoką cyfrę analfabetów. Zubożenie wsi grozi wzrostem analfabetyzmu powrotnego; ucieczka od książki jest zjawiskiem coraz wyraźniej występującem. Okazuje się, że w miastach naukę szkolną pobiera 96.2 proc. dzieci w siedmioklasowych szkołach powszechnych. Na wsi tylko 15,9 proc. dzieci uczęszcza do szkół tego typu; zgórą 50 proc. jest skazanych na jedno i dwu klasówki. Luki w szkolnictwie wiejskiem są wielostronne i ogromne a jeżeli dodamy, że kryzys zmusza wiele rodziców na wsi i w mieście do odebrania dziecka ze szkoły, — przyznać trzeba, że nauka na tym odcinku jest kwestją palącą.

Reforma ustroju szkolnictwa w myśl zasad ustawy z 11 marca 1932 r. jest w pełnym toku. Nowe programy, opierając się jeszcze silnej na Polsce, jako podstawie dydaktycznej i wychowawczej, akcentując znaczenie Państwa jako takiego, uwzględniając momenty gospodarcze, nastawienia praktyczne, mniejszą wagę przypisując szablonom metodycznym a podkreślając bardzo silnie podstawy psychologiczne, — bezwarunkowo oznaczają krok naprzód. Zasada podstawowa nowych programów odpowiada wogóle tak nowoczesnym postulatom w zakresie pedagogji i dydaktyki, jak i naszym specjalnym potrzebom jako Narodu i Państwa. Również i nauczycielstwo znalazło w sobie dość siły, dzielności i tężyzny do przetrwania na posterunku oświatowym.

Trudności zatem nie leżą w reformie szkolnictwa a w tem, że postępujące z roku na rok ścieśnienie oświatowego budżetu państwowego zbiega się ze zjawiskiem nagłego wzrostu —? potrzeb w zakresie szkolnictwa powszechnego.

Mimoto, zdając sobie w całej pełni sprawę z trudności finansowych Rządu, musimy zmierzać do dwóch rzeczy: 1) szkoła musi stanowić obok wojska najwyższą troskę Rządu; 2) Rząd i Izby ustawodawcze muszą jak dotychczas, tak i w dalszym ciągu, szukać wytężenia środków natychmiastowego ratunku szkoły powszechnej.

A.

Pismo marsz. Sejmu do min. Poniatowskiego.

Z obrad sejmowej Komisji budżetowej.

Warszawa. 7. II. (PAT.) Przed przystąpieniem do porządku dziennego obrad Komisji budżetowej Sejmu przewodniczący wicemarszałek Byrka odczytał pismo marszałka Sejmu pana Cara do Ministra rolnictwa i reform rolnych. W piśmie tem m. in. czytamy:

Pismo swe przeznaczone dla mnie, jako Marszałka Sejmu pan Minister przesłał w odpisie bez uprzedniego porozumienia się ze mną panu przewodniczącemu Komisji budżetowej z prośbą o odczytanie go na komisji. Sądzę, że obrana przez p. Ministra droga nie odpowiada formom komunikowania się w podobnych wypadkach Rządu z Sejmem, którego przedstawicielem nazewnątrz jest wyłącznie Marszałek Sejmu.

Dzięki temu oraz z uwagi na to, że powołane wyżej pismo pana Ministra doszło do mych rąk już po fakcie odczytania go na komisji, byłem pozbawiony możności nadania sprawie biegu jeszcze w toku odbywających się w tym czasie obrad komisji.

Po odczytaniu pisma p. Ministra, przez przewodniczącego komisji, poseł Kozicki zabrał głos, udzielając wyjaśnień dotyczących źródeł, na których oparł swe uwagi. Przesyłając p. Ministrowi odpis djarjusza, zawierającego przemówienie pos. Kozickiego, uważam że czynię zadość życzeniu pana Ministra w tym zakresie.

W dalszym ciągu swego listu p. marszałek Car stwierdza, że metoda, którą obrał podwładny ministrowi urzędnik, informujący go o przebiegu wydarzenia, nie wydaje się metod, prowadzoną do celu.

Przewodniczący wicemarszałek Byrka stwierdził, że na tem incydent stanowiska komisji budżetowej jest wyczerpany.

Przystąpiono do głosowania poprawek do trzeciego czytania. W dziale dochodów przyjęto m. in. poprawkę o zmniejszenie w budżecie Ministerstwa Opieki społ. opłat specjalnych na pomoc dla bezrobotnych o 250.000 zł. Co się tyczy poprawki pos. Kamińskiego do budżetu Ministerstwa rolnictwa i zwiększenie wpłat do Skarbu z lasów państwowych o 3 miljony zł. to przed jej przegłosowaniem uchwalono rezolucję pos. Ślaskiego następującej treści:

Sejm stwierdza, że załączony do preliminarza budżetowego za r. 1936/37 plan finansowo-gospodarczy lasów państwowych nie obejmujący okresu po 1 października 1936 r. nie daje dostatecznej podstawy do określenia sumy czystego dochodu z lasów państwowych za cały rok budżetowy 1936/37 i zwraca się do Rządu o stosowanie na przyszłość w odniesieniu do planu finansowo-gospodarczego z lasów państwowych ściślejszych metod budżetowania.

Po tej rezolucji przyjęto poprawkę posła Kamińskiego.

ZAKOŃCZENIE DYSKUSJI.

Zkolei przyjęto kilka poprawek pomniejszych. W budżecie Ministerstwa W. R. i O. P. W pozycji szkolnictwa ogólno-kształcącego zwiększono płace o 7.386 tys. zł., a różne świadczenia osobowe o 50 tys. zł. W szkolnictwie zawodowem zwiększono płace o 60 tys. zł., zwiększono subwencje w dziale nauki i szkół wyższych o 300 tys. zł. W dziale sztuki zwiększono płace o 4.000 zł.

Przyjęto jeszcze poprawkę rządu o wstawienie 500.000 zł. na zaopatrzenie osób szczególnie zasłużonych w walkach o niepodległość, poczem przegłosowano szereg rezolucyj, m. in. posłanki Prystorowej, wzywającą rząd do przeprowadzenia budowy szkół powszechnych, zwłaszcza na Wileńszczyźnie, i posła Czarneckiego w sprawie dostarczania budulca z lasów państwowych na budowę publicznych szkół powszechnych.

Na tem porządek dzienny obrad Komisji budżetowej został wyczerpany i budżet przyjęty w trzeciem czytaniu.

Budżet Ministerstwa Komunikacji na Komisji senackiej.

Warszawa. 7 lutego. (P. A. T.) Dziś senacka komisja budżetowa obradowała nad budżetem Ministerstwa Komunikacji. Referent sen. Rudowski podkreślił, że próby rozszerzenia przez PKP własnych linij autobusowych, będących konkurencją dla prywatnych przedsiębiorstw, mają znamiona etatyzmu i są niepożądane. Dalej referent stwierdził, że departament lotnictwa cywilnego niema wiary we własne siły twórcze Tak np. „LOT" zakupił w Ameryce dwa drogie Douglasy i cztery aparaty Lockhedd-Elektra i niemieckiego Junkersa oraz dwa szybowce niemieckie Nie posługujemy się zatem polskim sprzętem lotniczym.

Referent zaproponował następującą rezolucję: „Komisja budżetowa Senatu jest w wysokim stopniu zaniepokojona faktami, jakie zaszły w ostatnim roku w dziedzinie lotnictwa cywilnego a jakie zostały podane do jej wiadomości w referacie budżetowym referenta budżetu Min. Komunikacji. Komisja obawia się, że dalszy szybki rozwój tak pięknie zapowiadającego się lotnictwa cywilnego krajowego, ulec może silnemu zahamowaniu. Komisja mając całkowite zaufanie do p. Ministra Komunikacji, do którego resortu należy obecnie lotnictwo cywilne, wyraża głębokie przekonanie, że p. Minister zwróci baczną uwagę i dołoży swego maksymalnego wysiłku, aby wszystkie trudności i przeszkody, stojące na drodze do dalszego pomyślnego rozwoju lotnictwa cywilnego, zostały przez niego usunięte.

W dyskusji m. in. przemawiał sen. Kozłowski, krytykując budowę kolejki linowej na Kasprowy Wierch, gdyż były pilniejsze sprawy. W obronie kolejki przemawiał sen. Kleszczyński. Kilku senatorów pytało o szanse otrzymania drugiej transzy pożyczki kolei Śląsk-Gdynia oraz w sprawie sum zamrożonych w Niemczech. Po dyskusji przemawiał min. Ulrych.

Po przemówieniu p. min. Ulrycha, który odpowiadał uczestnikom dyskusji, wywiązała się dalsza dyskusja, poczem referent sen. Rudowski udzielił kilka wyjaśnień. Na tem o godz. 23-ej posiedzenie zamknięto.

—o—

NOWY POSEŁ BUŁGARSKI W WARSZAWIE

Sofja. 7. II. (PAT.) Bułgarska Ag. Telegraficzna donosi, że posłem bułgarskim w Warszawie na miejsce Savy Kirowa mianowany został Piotr Trajanov. Sava Kirow przeniesiony został na stanowisko posła do Bukaresztu.

PÓŁ MILJONA NA POMNIK.

Warszawa. 7. II. (PAT.) Rada Banku Polskiego uchwaliła przekazać pół miljona zł. Naczelnemu Komitetowi uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego.

MARSZ. BADOGLIO POZOSTANIE W AFRYCE

Rzym. 7. II. (PAT.) Zaprzeczono tu jakoby na południe od Adigrat doszło do walk, oraz jakoby Abisyńczycy otoczyli Makalle. Sytuacja na froncie północnym od czasu ostatniej bitwy w prowincji Tembien nie uległa zmianie.

Zarazem zaprzeczono oficjalnie pogłoskom o zamiarze odwołania marsz. Badoglio z Afryki i oświadczono, że w chwili obecnej niema żadnej wskazówki, która mogłaby usprawiedliwiać przypuszczenia co do odwołania marszałka Badoglio do kraju.

WEZUWJUSZ DYMI

Rzym. 7. II. (PAT.) Wczoraj mieszkańcy Neapolu zauważyli wzmożoną działalność Wezuwjusza, który zaczął wyrzucać z krateru potężne kłęby dymu. Wieczorem nad wulkanem ukazała się jaskrawa łuna.

Wiadomości bieżące.

7 lutego 1936 **Piątek**

Romualda op.
Jutro: Jana z Maty
Wschód słońca 7·09
Zachód „ 16·32

TEATR WIELKI.

Piątek godz. 20 „Cyrulik sewilski".
Sobota godz. 20 „Peer Gynt".

TEATR ROZMAITOSCI.

Teatr nieczynny.

„CYGANERJA" (hotel Krakowski, pl. Bernardyński):

Piątek godz. 19.30 „Szopka lwowska".
Sobota godz. 19.30 „Szopka lwowska".
Niedziela godz. 19.30 „Szopka lwowska"

KINOTEATRY.

APOLLO: „Amfitrion".
CHIMERA: „Burza nad światem".
COLOSSEUM: „Fala mrozów i humoru". Film „Miłość bez jutra".
GRAŻYNA: „Mała mateczka".
KOPERNIK: „Katarzynka".
MARYSIENKA: „Katarzynka".
MUZA: „Sen nocy letniej".
PALACE: „Dziewczę z Budapesztu".
PAN: „Flip i Flap jako indyjscy piechurzy" oraz „W wiedeńskim lasku".
PAX: „Piotruś" i aktualności.
RAJ: „Dwie sieroty".
STYLOWY: „Nasze słoneczko" z Shirley Temple oraz rewja.
ŚWIT: „Julika".
TĘCZA: „Dla ciebie tańczę".
TON: „Z pamiętnika Charlie Chana" z Warnerem Olandem.
UCIECHA: „Wszystko dla zwycięzcy".

—o—

— **Teatr Wielki.** Dziś w piątek, dnia 7 b. m. o godz. 8-mej wieczorem, uroczyste otwarcie II. Stagggione operowego pod dyrekcją T. Mazurkiewicza i R. Wragi, wystawieniem opery Rossiniego: „Cyrulik Sewilski" ze światowej sławy śpiewaczką polską Ewą Turską-Bandrowską w roli Rozyny. Obsada zupełnie niezwykła, obejmuje jeszcze tak wspaniałe głosy, jak tenora Opera Comique paryskiej Wiktora Bregy w roli Almawiwy, oraz najlepszego Figara scen operowych polskich J. Czaplickiego. W roli Basilja wystąpi świetny bas Roman Wraga.

Dyryguje T. Mazurkiewicz. Orkiestra Filharmonji Lwowskiej: Lwowski Chór operowy.

Jutro: „Peer Gynt". Następne przedstawienie operowe w niedzielę, dnia 9 lutego: „Faust".

— **Teatr Rozmaitości** dziś nieczynny.

— **Niedzielna popołudniówka.** W niedzielę, dnia 9-go bm. o godzinie 3.30 popołudniu komedja G. B. Shaw'a: „Major Barbara" w obsadzie premierowej.

— **W przygotowaniu w Teatrach miejskich.** Rozpoczęto próby nowej operetki P. Abrahama p. t. „Bal w Savoy'u". Próby komedji Bus-Feketego „Trafika Pani Generałowej" na ukończeniu. W następnym tygodniu premjera.

— **„Teatr na palecie"**, fascynująca zabawa redutowa, urządzona na wzór zabaw stołecznych przez artystów naszego miasta dnia 8-go lutego w salonach „Cyganerji", wzbudza niezwykłe zainteresowanie całego Lwowa. Dekoracje, wykonane przez artystów malarzy, zamienią przemiły lokal „Cyganerji" w bajkowy pałac. Na tem tle odbędą się korowody masek, konkursy i t. p., a przy dźwiękach dwu wyborowych orkiestr trwać będzie do rana zabawa taneczna, którą przeplatać będą dowcipne intermezza. Na Reducie Artystycznej można zdobyć liczne i bardzo piękne nagrody, wręczone rączkami naszych uroczych artystek Teatrów Miejskich. Niech więc każdy, kto pragnie niezwykłej zabawy, prawdziwie artystycznej, a zarazem pełnej humoru, zapamięta sobie datę: Sobota, dnia 8-go lutego o godzinie 23 (11 wieczór), odbędzie się Reduta „Teatr na Palecie" w salach „Cyganerji" w hotelu Krakowskim. Dochód przeznaczony na bez robotnych.

KOMUNIKATY.

— **Powszechne wykłady.** Czwarty wykład doc. dr. Leopolda Infelda z cyklu „Teorja względności" pt. „Teorja względności a budowa wszechświata" odbędzie się w sobotę, 8 bm. o godz. 19-ej w Collegium Maximum. (Wejście od ul. Kościuszki 9). Wstęp 50 gr., dla młodzieży 20 gr.

— **„Szepty balowe" — muzyczne obrazki karnawałowe.** „Szepty balowe" to jakby dzieje sali balowej, począwszy od dworu Ludwika XVI, poprzez czasy napoleońskie, czasy pierwszego, wojennego prosperity i powojennego dancingu, aż po fantastyczny wiek XXI. Oto treść audycji p. t. „Szepty balowe" układu Teodozji Lisiewicz i Jerzego Tepy. Audycję nada Rozgłośnia Lwowska w sobotę o godz. 21.30.

— **Recital Heleny Ottawowej przez radjo.** W programie recitalu fortepianowego Heleny Ottawowej, cenionej i wielce lubianej artystki, widnieją utwory kompozytorów polskich: Żeleńskiego rzadko słyszane Preludjum i Kaprys — C-dur, Paderewskiego wdzięczny temat z warjacjami, Melcera Menuet i doskonałe opracowanie Pieśni Wieczornej Moniuszki. Recital ten, transmitowany będzie przez Polskie Radjo w sobotę, o godz. 18.15.

— **Ballady Adama Mickiewicza z muzyką Loewego.** Teksty poezyj Mickiewicza, zwłaszcza ballady, już w samym rytmie posiadają wiele muzykalności. Sławny niemiecki twórca ballad Karol Löwe, umysł nawskroś romantyczny, skomponował do ballad Wieszcza, niezwykle piękną muzykę. Usłyszą je radjosłuchacze w piątek o godz. 18.00 w wykonaniu Ireny Gierałtowskiej i Aleks. Michałowskiego.

— **Kino „rewja „COLOSSEUM".** — Dziś w piątek, zaprezentuje zespół rewjowy kina „Colosseum" swą nową premjerę rewji p. t. „Co lubią kobiety" z udziałem PP. I. Różyńskiej, B. Halmirskiej, I. Lackiej, Boruńskiego, Olesławskiego, Walewskiego, baletm. H. Wierzyńskiego, J. Sława, Baletu i innych. — Takie numery jak: „Marynarz i pasażerka". „Czysta robota". „Świadek Kuperman" i przepiękne inscenizacje baletowe dają rękojmę że rewja ta będzie miała zapewnione powodzenie. Na ekranie przepiękny film p. t. „Wszyscy ludzie są wrogami".

KRONIKA MIEJSKA.

Reduta dziennikarzy lwowskich odbędzie się także w roku bieżącym dla utrzymania świetnej tradycji tej impre zy, stanowiącej niewątpliwie punkt kulminacyjny każdego sezonu karnawałowego. Reduta Syndykatu Dziennikarzy Lwowskich odbędzie się w sobotę dnia 22 b. m. w salach parterowych i piętrowych Hotelu Krakowskiego i Cyganerji i będzie w roku bieżącym obfitować naprawdę w rzadkie możliwości spędzenia wesołych godzin i szczególne atrakcje. W szczególności zyska każdy z zaproszonych gości możność zdobycia wysoko wartościowych premij.

Oszustwo rzekomego złotnika. Dora Weissberg, żona kupca, zam. ul. Wolność 19, doniosła policji, że onegdaj przybył do jej mieszkania jakiś osobnik, który przedstawił się jako złotnik Fiederer i prosił o jakieś przedmioty do naprawy. Donosząca nie przeczuwając podstępu, dała mu biżuterję wartości 240 zł. z tem, że po kilku dniach miał rzekomy złotnik biżuterję naprawioną przynieść z powrotem. Tymczasem okazało się, że pod podanym przez niego adresem nikt o podobnem nazwisku nie mieszka. Donosząca zwróciła się do policji z prośbą o wyśledzenie oszusta.

Marsz Huculskim szlakiem II. Brygady Legionów
odbędzie się bez względu na warunki śniegowe w Karpatach

P. minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki zadecydował, iż Marsz Huculskim Szlakiem II. Brygady Legjonów odbędzie się w terminie przewidzianym bez względu na stan śniegu. Decyzja ta zapadła na podstawie miarodajnej opinji, że dla wojska narty są tylko pomocą, więc brak sprzyjających warunków śniegowych nie może stanowić powodu do opóźnienia, lub odłożenia tej imprezy. Uczestnicy tej wielkiej imprezy, posuwać się będą albo na nartach, albo bez użycia desek.

W kołach wojskowych i sportowych uważają, że decyzja p. Ministra spraw wojskowych przyczyni się do większego zaciekawienia w stosunku do tej imprezy, a im cięższe będą warunki, tem ciekawsze będą wyniki.

W związku z powyższą decyzją, w rejonie Worochty, jak nam dziś donoszą, rozpoczęły się gorączkowe przygotowania nietylko na samej trasie marszowej, ale i w pensjonatach i na kwaterach. Cała Huculszczyzna przygotowuje się do udziału w imprezie, która w tym roku będzie bardzo ciekawa, także i z tego względu, że ilość patroli, wynosząca około sto, stworzy bardzo wielkie zainteresowanie.

Dyrekcja Lasów Państwowych we Lwowie uruchomiła w rejonie marszowym całą służbę leśną, która jako najbardziej obeznana z terenem, będzie pełnić rolę gospodarzy i przewodników.

Równocześnie dowiadujemy się, że wśród patroli będą górale ze wszystkich stron Karpat. Przejazd zespołów góralskich nastąpi przez Lwów, a w drodze powrotnej z imprez, górale zwiedzą Lwów.

Morderca inż. Dyljona
skazany na śmierć.

Kraków. 7. II. (PAT.) Dzisiaj przedpołudniem w wojskowym sądzie okręgowym w Krakowie przewodniczący Trybunału doraźnego sądu wojskowego mjr. Korpusu sądowego Alfred Hausner ogłosił wyrok, skazujący dezertera Szczepana Grendę, który dnia 12 stycznia b. r. zamordował w Tatrach inż. Stefana Dyljona z Warszawy, na pozbawienie praw, wydalenie z wojska i karę śmierci przez rozstrzelanie.

Oskarżony wyrok przyjął spokojnie, a na zapytanie przewodniczącego oświadczył, że wyrok przyjmuje i rezygnuje z prośby o łaskę.

Obrońca oskarżonego, kapitan Korpusu sądowego dr. Krupa odniósł się z umotywowaną prośbą do pana Prezydenta Rzplitej o ułaskawienie Grendy. W razie odrzucenia prośby o łaskę, wyrok zostanie wykonany w najbliższych godzinach na podwórzu więzienia wojskowego w Krakowie.

I TAM SWASTYKA.

Jerozolima. 7. II. (PAT.) Prasa arabska donosi z Haify, że odbył się tam wiec Niemców zamieszkałych w Haifie i okolicy. Na zgromadzeniu tem dokonano poświęcenia 3 sztandarów ze swastyką, ofiarowanych przez kanclerza Hitlera dla kolonji niemieckiej w Palestynie.

WYNAGRODZENIE DLA GMIN ZA DORĘCZANIE PISM WŁADZ SKARBOWYCH.

Zmieniona dekretem Prezydenta Rzplitej z dnia 14 stycznia r. b. ordynacja podatkowa przyznała gminom wiejskim wynagrodzenie za doręczanie pism władz skarbowych w wysokości 6 gr. od każdego pisma. Obecnie wyszedł okólnik Ministerstwa Skarbu, polecający podległym sobie urzędom wypłacanie gminom wiejskim od dnia 15 stycznia r. b. wyżej wymienionego wynagrodzenia.

PRZESUNIĘCIE TERMINU DO SKŁADANIA ZEZNAŃ DO WYMIARU PODATKU DOCHODOWEGO.

Ukazało się rozporządzenie ministra Skarbu, które postanawia co następuje: Termin do składania zeznań do wymiaru podatku dochodowego, wyznaczony w art. 75 ordynacji podatkowej dla osób fizycznych i spadków wakujących, prowadzących księgi handlowe lub gospodarcze zgodnie z przepisami art. 87 ordynacji podatkowej, przesuwa się w roku podatkowym 1936 na dzień 1 kwietnia r. b. Termin płatności przedpłaty dla osób wyżej wymienionych przesuwa się na dzień 1 kwietnia r. b. Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia.

ABY SIĘ POŁOWY ŁOSOSI DOBRZE WIODŁY.

Rybacy kaszubscy niezadługo przystąpią do połowów przybrzeżnych łososi, które ze zbliżeniem się wiosny przeć będą ku brzegom Helskim. Połowy te odbywają się na duże niewody. Rybacy znają szereg magicznych praktyk, które rzekomo korzystnie wpływają na połowy tej królewskiej ryby. Wspomnimy choćby o zwyczaju przywożenia na miejsce połowu piasku okrwawionego krwią łososia, z tych miejsc, gdzie sąsiednia maszoperja miała połów obfity. Odprawia się też rożne magiczne praktyki z siecią, a mianowicie wycina się kawałek sieci i zakopuje na miejscu, gdzie maszoperja cieszyła się powodzeniem w połowach wyciągnęła niewód. Czynności tej dokonuje się w najgłębszej tajemnicy. Pilnie przestrzega się, aby w chwili gdy rybacy na noszach niosą niewód na połów, ułożyć go w łódce wpoprzek, by do sieci nie przyczepił się smętek, lub wieszczy, czyli upiór.

WYNIK KONKURSU NA DZIEŁKO O CHOPINIE.

Jury konkursu na dziełko o Fryderyku Chopinie do użytku w szkołach powszechnych, ogłoszonego przez Instytut Fryderyka Chopina w Warszawie, na swem ostatniem posiedzeniu po zbadaniu nadesłanych prac w ilości 25, orzekło:

„Żadna z nadesłanych prac nie może być nagrodzona, ponieważ w żadnej nie zostało dostatecznie uwzględnione zasadnicze wymaganie konkursu, że praca ma być przeznaczona dla młodzieży szkół powszechnych. Jury nie kwestjonuje tem samem wartości niektórych z nadesłanych prac, stwierdza jedynie niewystarczające podstawy ich todyczne".

W skład Sądu konkursowego wchodzili: prof. St. Niewiadomski, jako przewodniczący, mjr. Śledziński-Lidzki, jako sekretarz oraz pp. rzeczoznawcy: Juljusz Balicki, prof. Leopold Binental, prof. Witold Maliszewski i rektor Eugenjusz Morawski.

W razie ogłoszenia nowego konkursu będą podane do wiadomości autorom w warunkach konkursu wskazania metodyczne, wymagane od pracy, przeznaczonej dla młodzieży szkół powszechnych.

Po odbiór prac można się zgłaszać do Biura Instytutu: plac Dąbrowskiego 2, m. 3, telefon 204-46 w godzinach od 10—13 (prócz czwartków).

JEST JUŻ 500.000 ABONENT POLSKIEGO RADJA.

W grudniu 1935 r. Polskie Radjo ogłosiło Wielki Konkurs Radjowy na najtrafniejszą odpowiedź na pytanie: „Kiedy zostanie zarejestrowany abonent Polskiego Radja nr. 500.000?" Na konkurs ten wyznaczono 100 cennych nagród.

W tej chwili Polskie Radjo posiada już w swym rejestrze abonenta radjowego Nr. 500.000, a ogólna cyfra abonentów w Polsce wynosi około 510.000 co, licząc od dnia 1 stycznia 1935 r., stanowi rekordowy przyrost 135.000 abonentów. Wobec tego Konkurs Radjowy na abonenta Nr. 500.000 zostaje zamknięty z dniem **7-go lutego** b. r. Sąd konkursowy weźmie pod uwagę jedynie odpowiedzi, wysłane najpóźniej w powyższym terminie, przyczem miarodajną będzie data stempla pocztowego. O składzie Sądu konkursowego i wynikach konkursu, uczestnicy jego zostaną powiadomieni w najbliższym czasie za porednictwem prasy i mikrofonu.

POZNAŃSKI CHÓR KATEDRALNY WYJECHAŁ NA TOURNEE ZAGRANICZNE.

W ub. wtorek o godz. 14.58, pociągiem na Katowice—Kraków wyjechał z Poznania Chór katedralny, który da koncerty w Wiedniu i Budapeszcie. Zespół śpiewaczy składa się z 75 osób. Dyrygentem chóru jest ks. dr. Gieburowski. Równocześnie wyjechał prof. Rutkowski z Warszawy, który w ramach koncertów chóru wykona szereg utworów na organach.

Prasa wiedeńska, zapowiadając koncert Chóru poznańskiego wyraża duże zainteresowanie dla występu polskich śpiewaków i programu, składającego się, jak wiadomo, z utworów polskich kompozytorów religijnych XVI i XVII wieku.

Program radjowy.

Sobota, 8 lutego.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Dziennik południowy. 12.15: Przegląd wydawnictw szkolnych. 12.25: Koncert. 13.30: Koncert życzeń. 14.30: Płyty. 15: Recytacje prozy. 15.15: Giełda. 15.30: Orkiestra salonowa. 16: Lekcja jęz. francuskiego. 16.15: Wesoła audycja dla dzieci. 16.45: „Cała Polska śpiewa". 17: Reportaż. 17.15: Płyty. 17.45: Pogadanka. 17.50: „Mieczysław Karłowicz w Tatrach". 18.15: Recital fortepianowy. 18.45: Płyty. 19: Felieton. 19.20: Koncert reklamowy. 19.35: Wiad. sport. 19.50: Pogadanka aktualna. 20: Koncert. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Audycja dla Polaków z zagranicy. 21.30: „Szepty balowe" 22.30: Reportaż z Garmisch-Partenkirchen. 22.35: Muzyka taneczna.

WIZYTA KRÓLA SZWEDZKIEGO W FINLANDJI.

Sztokholm, 7 II. (PAT.) Zapowiedziana na czerwiec wizyta króla szwedzkiego Gustawa V. w Finlandji wywołuje szczególne zainteresowanie prasy szwedzkiej, która przywiązuje do tej wizyty wielkie znaczenie, pomimo, iż wizyta ta będzie miała charakter nieoficjalny, podobnie jak ostatni pobyt prezydenta Svinhufvuda w Szwecji.

Największy dziennik szwedzki „Svenska Dagbladed" pisze, że król odwiedzi tego roku Finlandję w przekonaniu, że opinja szwedzka wypowiada się na rzecz wzmocnienia obrony krajowej. Poważanie i sympatja, z jaką król został przyjęty podczas jego ostatniej wizyty w Finlandji, zostaną bezwątpienia pogłębione tym razem, zwłaszcza jeśli chodzi o Szwedów finlandzkich. Uczucia tych ostatnich zależą przedewszystkiem od załatwienia sprawy języka szwedzkiego podczas przeprowadzanej obecnie reformy uniwersytetów w Finlandji. Jeśli obecny rząd finlandzki pod wpływem fińskich ugrupowań nacjonalistycznych zawahałby się w dziele pomyślnego rozwiązania tej kwestji, wzbudziłoby to w Szwecji wątpliwości na temat wartości orjentacji północnej, zadeklarowanej ostatnio przez sejm finlandzki.

MROZY W AMERYCE.

Nowy Jork, 7. II. (PAT.) Od trzech tygodni nad Stanami Zjednoczonemi zatrzymała się fala mrozów, która spowodowała w Ameryce północnej iście syberyjską zimę o ostrości nienotowanej od kilkudziesięciu lat. Nowe śnieżyce nad Stanami zachodniemi całkowicie wstrzymały ruch kolejowy i samochodowy.

Szosy i tory kolejowe w stanach Michigan, Illinois i Wiscensin leżą pod śniegiem, dochodzącym miejscami do 8-metrowej wysokości. Wiele miast od czuwa brak żywności i środków opałowych. Mrozy dochodzą do minus 43 stopni. Pociągi kursują z wielkiem opóźnieniem, nieraz 24-godzinnem.

W pobliżu miasta Jackson w stanie Wiscensin utknął w śniegach pociąg pospieszny. 89 pasażerów uratowano dopiero po dwudniowych staraniach. W stanach północnych Dacota i Minnesota dwa pociągi towarowe zostały zasypane śniegiem i dotychczas nie mogą ruszyć z miejsca. Na południu i na wybrzeżu Pacyfiku topniejące śniegi spowodowały powodzie. Liczba śmiertelnych ofiar tegorocznej zimy w Stanach Zjednoczonych dochodzi do 500.

ZAJŚCIA ANTYŻYDOWSKIE

Warszawa. 7. II. (PAT.) Dnia 5 bm. podczas jarmarku w Zagórowie, powiat Konin, grupa mieszkańców, podburzona przez agitatorów, wszczęła awantury z kupcami żydowskimi, wywracając stragany i dopuszczając się przy tej okazji rabunków. Wybito również część szyb w mieszkaniach żydowskich. Przybyła na miejsce ekscesów policja przy użyciu pałek szybko przywróciła spokój, aresztując podżegaczy i sprawców rabunków, którzy przekazani zostaną władzom sądowym.

——o——

ARESZTOWANIA W CZĘSTOCHOWIE

Częstochowa. 7. II. (PAT.) Na mocy decyzji sędziego śledczego osadzono w areszcie śledczym 16 osób, stojących pod zarzutem czynnego udziału w zajściach antyżydowskich w Truskolasach, połączonych z rabunkiem cudzego mienia. Ponadto policja aresztowała dziś 16 osób, za ekscesy na rynku w Krzepicach. Wszyscy zatrzymani będą jutro oddani do dyspozycji sędziego śledczego.

——o——

GROŹNY POŻAR W ŁODZI.

Łódź. 7. II. (PAT.) Wczoraj popołudniu wybuchł pożar w fabryce Bornsteina przy ul. Krakowskiej 55. Na miejsce pożaru wyjechały cztery oddziały straży ogniowej, które po kilku godzinach pożar stłumiły. Pożar powstał w samoprząśnicach ruchomych od iskry i wobec nagromadzonych łatwopalnych materjałów i surowca w szybkiem tempie przybrał wielkie rozmiary. Pastwą ognia padła znaczna ilość surowca oraz częściowo maszyny przędzalnicze. Wysokości strat dotychczas nie ustalono, są one jednak duże.

——o——

Z galerji wybrańców fortuny.

Poniżej podajemy podobizny osób, z pośród tych, które w ciągnieniu czwartej klasy 34-ej Loterji Państwowej, wygrały większe sumy.



P. Mieczysław Koralewski, zamieszkały w Warszawie przy ul. Nowogrodzkiej 66, jest starszym przodownikiem P. P., jako właściciel ćwiartki numeru 117633, na który padła wygrana zł. 50.000, otrzymał z Generalnej Dyrekcji Loterji Państwowej 10.000 zł.



Druga ćwiartka tego numeru była własnością Dra Szczudełka, który oczywiście otrzymał taką samą sumę.



Pani Jankowska, właścicielka drogerji w Toruniu, nabyła dla swej córeczki, Krzysi, cały los Nr. 165757, oraz ćwiartkę nru 167420. Jednego i tego samego dnia, w odstępie jednej godziny, na pierwszy z tych numerów padła wygrana 10.000, na drugi zaś 30.000. W ten sposób na czysto Krzysia otrzymała 14.000 zł. Ładny pieniądz!



P. chorąży Spirydjon Ślązakiewicz przebywa stale w Modlinie. Na posiadaną przez niego ćwiartkę losu Nr. 142621 padło 20.000 zł. Generalna Dyrekcja Loterji Państwowej wypłaciła mu więc 4.000 zł.

Nietrudno się domyśleć, że wszyscy ci gracze zaopatrzyli się już w losy do I-ej klasy 35-ej Loterji, której ciągnienie rozpoczyna się 20 bm.

Uroczyste otwarcie IV. zimowej Olimpjady.

We czwartek rano nastąpiło w Garmisch Partenkirchen uroczyste otwarcie IV. zimowej Olimpjady. Olbrzymi stadjon był wypełniony do ostatniego miejsca 60-tysięcznym tłumem. Na otwarcie przyjechał z Monachjum kanclerz Hitler w towarzystwie ministra Goebelsa i innych przedstawicieli władz Rzeszy. Obecni byli również przedstawiciele Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego z hr. Bailliet-Latour. Po powitaniu kanclerza przez przedstawicieli niemieckich władz sportowych z przywódcą sportu niemieckiego von Turhammer und Osten i odegraniu niemieckiego hymnu rozpoczęły się właściwe uroczystości olimpijskie.

Punktualnie o godz. 11 rozpoczęła się defilada przeszło tysiąca sportowców, reprezentujących 28 narodów ze wszystkich stron świata. Przed każdą drużyną „Arbeitsdienstu" niósł transparent z nazwą danego państwa. Zanim kroczył jeden z członków drużyny ze sztandarem, a następnie oficjalni przedstawiciele danego państwa, wreszcie czynni sportowcy. Na czele sportowców szedł patrol wojskowy, dalej narciarze, łyżwiarze, hokeiści, saneczkarze itd. Na czele defilady szła drużyna Grecji, której przedstawiciele powitani zostali burzą oklasków. Chorążowie w czasie defilady, przechodząc przed trybuną, na której stał Hitler, pochylali niesione sztandary. Za Grecją szły inne państwa w porządku alfabetycznym niemieckim. Drużyna Polski szła za Austrją. Na ostatniem miejscu kroczyli zawodnicy Stanów Zjednoczonych. Defiladę zamykali olimpijczycy niemieccy.

Po defiladzie przemówienie powitalne wygłosił szef zimowej olimpjady von Halt, poczem kanclerz Hitler wśród zupełnej ciszy ogłosił oficjalne otwarcie igrzysk. Po tem oświadczeniu odegrano hymn olimpijski, a baterja armat dała salwę honorową, zaś dzwony ogłosiły otwarcie igrzysk na wszystkie strony świata. Skolei imieniem sportowców złożył przysięgę olimpijską narciarz niemiecki Willy Bogner. Uroczystości otwarcia igrzysk zakończone zostały odegraniem symfonji Beethovena.

Porażka Polski z Kanadą.

Garmisch Partenkirchen. 7. II. (PAT) Wczoraj w południe odbył się mecz hokejowy Polska - Kanada. Bezapelacyjne zwycięstwo odniosła drużyna kanadyjska 8:1 (5:0 2:1 1:0). Polacy grali w składzie: Stogowski, Ludwiczak, Sokołowski, Marchewczyk, Wołkowski i Kowalski, w drugim ataku Kasprzycki, Zieliński i Król. Mecz upłynął pod znakiem ogromnej przewagi Kanady szczególnie w pierwszej tercji, w której Polacy zdezorjentowani byli niezwykłą szybkością i wielką techniką przeciwników.

W pierwszej tercji Kanadyjczycy zdobyli pięć bramek. Gra toczyła się bez przerwy na naszej połowie lodowiska. Bramka Polski była bezustannie oblężona. Zadanie Polaków sprowadzało się raczej wyłącznie do gry obronnej, aż do murowania bramki włącznie.

W drugiej tercji przy stosowaniu w dalszym ciągu taktyki defenzywnej, Polacy próbują przeprowadzić akcję wypadową. W trzeciej minucie jedyna bramka dla Polski strzelona została samobójczo przez Kanadyjczyków. Ofensywna akcja Polaków przeprowadzona była umiejętnie i lepiej pod względem taktycznym, tak, że pozwoliła Kanadyjczykom strzelić w tej tercji tylko dwie bramki. W czasie trzeciej tercji zaczął padać śnieg tak gęsto, że chwilami nie było widać krążka. Wpłynęło to na obniżenie tempa gry i utrudniało akcję. W tej tercji Polacy mieli kilka dobrych zagrań obronnych. Wołkowski zainicjował w 3 min. piękny przebój, zakończony niestety niecelnym strzałem. Gra przybiera na ostrości. Wołkowski w zderzeniu z Kanadyjczykiem pada na lód i uderza głową tak silnie, że ranionego znoszą z toru.

Naogół drużyna nasza grała ambitnie i ofiarnie. Przeciwnicy byli silniejsi fizycznie i lepsi taktycznie conajmniej o dwie klasy. W drużynie polskiej wyróżnili się: najlepszy technicznie i taktycznie Wołkowski, bardzo pracowity Sokołowski, niezmordowany Król, i dobry w obronie Ludwiczak. Najsłabiej wypadł Marchewczyk oraz Kasprzycki. Warto zaznaczyć, że ósma bramka Kanadyjczyków strzelona była nieprawidłowo, co zakwestjonował nawet jeden z sędziów, jednak bez rezultatu. W wyniku ostrej gry raniony został krążkiem w nogę Kowalski a Wołkowski jest silnie poturbowany. Mimo to będzie on grał na meczu z Austrją.

W dzisiejszym meczu sędziowali Niemcy: Schmidt i Bischof.

DALSZE ROZGRYKI OLIMPIJSKIE.

Drugi skolei mecz hokejowy Ameryka—Niemcy przyniósł zwycięstwo Ameryce 1:0. Mecz toczył się wśród padającego śniegu, wskutek którego chwilami drużyny gubiły krążek. W ostatniej tercji musiano przerywać grę kilkakrotnie dla uprzątnięcia śniegu. Amerykanie mieli przez cały czas przewagę.

W trzecim skolei meczu Węgry pokonały dzięki olbrzymiej swej przewadze Belgję 11:2. W czwartym i ostatnim meczu Szwecja pokonała Japonję 2:0. I ten mecz był kilkakrotnie przerywany dla usunięcia śniegu. Chwilami śnieg przybierał formę zawieruchy śnieżnej.

——o——

MECZ BOKSERSKI.

Dziś w piątek o godz. 19-tej w hali sportowej rozpoczyna się pierwszy **krok bokserski**. Walczyć będzie około 12 par. Walki półfinałowe rozegrane zostaną w sobotę również o godz. 19-tej, a finały w niedzielę o godz. 11.30.

ZAWODY PŁYWACKIE.

Na krytej pływalni MKWF. przy ul. Jabłonowskich 5 odbędzie się w niedzielę o godz. 11-tej mecz pływacki Cracovia—Pogoń. Startują najlepsi pływacy Lwowa i Krakowa. W programie konkurencje pań i panów oraz mecz piłki wodnej. Ceny biletów wynoszą: na miejsca siedzące 1.50 zł., na miejsca stojące 1 zł.

STRAJK SPRZEDAWCÓW MIĘSA ZAŁAMAŁ SIĘ.

Londyn. 7. II. (PAT.) Strajk mięsny na Smiethfield Market załamuje się. Dzięki sprawnej organizacji, kupcom mięsnym udało się zorganizować szereg lokalnych miejsc zbytu mięsa, przeważnie w sąsiedztwie stacyj kolejowych, gdzie mięso jest wyładowywane. Wskutek tego Londyn nie odczuwa braku mięsa. Załamanie się strajku nastąpiło również i wskutek tego, że związki zawodowe strajku nie poparły, oświadczając, że jest to strajk nieoficjalny i zorganizowany wbrew zaleceniom władz związku zawodowego. Spodziewane jest, że w ciągu dnia lub dwóch, strajkujący powrócą do pracy.

BEZNADZIEJNY STAN SYNA B. KRÓLA HISZPAŃSKIEGO.

Havana. 7. II. (PAT.) Starszy syn b. króla Alfonsa 13-go książę Asturji, który niedawno zachorował, znajduje się obecnie w stanie beznadziejnym. Początkiem choroby był zwykły cyrak, który wystąpił na nodze. Z powodu hemofilji zaszły jednakże wkrótce poważne komplikacje. Dokonano już poraz trzeci transfuzji krwi. Cyrak przybrał kształt wielkiego wrzodu, przyczem chorego wyczerpały bezustanne krwotoki. Była królowa hiszpańska Wiktorja telefonicznie rozmawiała z żoną chorego księcia, dowiadując się o stanie jego zdrowia.

NOWY TERMIN STRACENIA HAUPTMANNA.

Trenton. 7. II. (PAT). Gubernator Hoffman oświadczył, że jego rozporządzenie co do ponownego zbadania sprawy Lindbergha nie powinno wpłynąć na termin stracenia Hauptmanna. Wykonanie wyroku nie powinno ulec ponownej zwłoce. Poszukiwanie wspólników Hauptmanna prowadzone jest w dalszym ciągu i będzie kontynuowane nawet po prawdopodobnem straceniu Hauptmanna. Jeżeli w sprawie Hauptmanna nie zajdzie nowy zwrot, to będzie on stracony pomiędzy 16 marca a 11 kwietnia.

ZDERZENIE SAMOLOTÓW

Berlin, 7. II. (PAT.) W czasie lotu ćwiczebnego nad Monachjum zderzyły się dziś dwa samoloty. Piloci zdołali wyskoczyć na spadochronach. Jeden z samolotów spadł na ulicę i zabił 3 osoby, a dwie ciężko ranił. Drugi samolot spadł na pola.

WSZĘDZIE MROZY.

Szanghaj. 7. II. (P. A. T.) Morze wzdłuż brzegów Chin północnych jest całkowicie zamarznięte. Tientsin i prawie wszystkie porty są zablokowane lodami. Liczne statki zostały uwięzione przez lody w zatoce Peczili. Na niektórych statkach zabrakło żywności oraz opału i wzywają one pomocy. Wysłano po lodzie liczne oddziały kulisów z żywnością. Użycie sani jest niemożliwe ze względu na spiętrzone lody, które ciągną się w głąb morza na 80 km. Liczne dzonki chińskie zostały zmiażdżone przez lody. Zachodzi obawa, że liczba ofiar jest dość znaczna.

INCYDENT NA GRANICY CZESKO-NIEMIECKIEJ.

Praga. 7 II. (PAT.) Prasa donosi o incydencie granicznym, który zaszedł ubiegłej niedzieli na granicy czesko-niemieckiej w pobliżu miejscowości Nachod. Bataljon piechoty czeskiej odbywał w niedzielę ćwiczenia polowe w pobliżu granicy. Po południu oddział w składzie 60 żołnierzy niemieckich i 6 oficerów w rynsztunku polowym, podszedł pod samą granicę, poczem wkroczył na terytorjum czechosłowackie, posuwając się o 50 metrów od granicy. Po pół godzinie oddział niemiecki wycofał się na terytorjum Rzeszy. Jednocześnie samolot niemiecki przeleciał granicę ponad mostem na rzece Metuji i szybował nad terytorjum czechosłowackiem na przestrzeni 2 klm. od granicy.

Zadania Opieki Szkolnej.

Zadaniem Opieki Szkolnej — jak wskazuje sama nazwa — jest opiekowanie się szkołą, tj. dziećmi, gmachem szkolnym, pomocami naukowemi itp. Opieka szkolna ma więc obszerne i wdzięczne pole działania, zwłaszcza, że nigdy jeszcze szkoła nie posiadała tyle niezaspokojonych potrzeb, co dziś, w okresie jej tragicznego załamania się. Tembardziej, że nauczyciel, przeciążony nietylko pracą dydaktyczno-wychowawczą, lecz licznemi narzuconemi mu obowiązkami administracyjnemi, z wdzięcznością przyjmie każdy objaw współpracy rodziców.

W większych miastach mamy wiele przykładów rozumnej, owocnej, a nawet nieraz ofiarnej pracy Opiek Szkolnych dla dobra szkoły. Na wsi jest znacznie gorzej: brak wyrobienia społecznego, niski poziom kulturalny, bieda, zaabsorbowanie pracą na roli — są poważnemi przeszkodami dla pożytecznej współpracy rodziców ze szkołą. Czasem, niestety, wyłania się jeszcze inny, bardzo bolesny moment: nieufność, nawet niechęć w stosunku do nauczyciela, który niejednokrotnie pod naciskiem władz administracyjnych i pewnych ugrupowań, był zmuszony do działalności, nie mającej nic wspólnego z jego właściwem zadaniem — nauczaniem i wychowaniem.

Aby Opieka Szkolna mogła skutecznie działać, musi posiadać pewne fundusze. Są w Polsce Opieki Szkolne, i to przy szkołach powszechnych, które dysponują rocznie budżetem kilkudziesięciu tysięcy złotych. Są takie Opieki Szkolne, których budżet roczny wynosi... kilkanaście złotych! Różnica zamożności Opieki leży w różnicy zamożności środowiska. Niestety, środowisko najbiedniejsze jest jednocześnie tem, w którem dzieci i szkoła mają najwięcej potrzeb, wymagają najwięcej pomocy.

W jaki sposób Opieka Szkolna może, w miarę swoich środków, współpracować ze szkołą? Przedewszystkiem może okazać wiele pomocy w zorganizowaniu systematycznego dożywiania dzieci szkolnych. Dobrze zorganizowane i rozporządzające odpowiedniemi funduszami Opieki mogą całkowicie przejąć ten dział pracy. Opiekunki wtenczas pilnują przygotowania potraw, rozdają porcje, utrzymują porządek w jadalni, prowadzą ewidencję i kontrolę, zajmują się zakupem produktów, prowadzą rachunkowość.

Na wsiach, gdzie zarządy gmin nie prowadzą akcji dożywiania, Opieki Szkolne mają przed sobą ważne zadanie społeczne: przeprowadzić odpowiednią propagandę wśród zamożniejszych rodziców pod hasłem zorganizowania zbiorowej pomocy dla ubogich dzieci. Niech w każdej wsi znajdzie się tylko kilku zamożniejszych gospodarzy, którzy nie poskąpią kawałka chleba głodnemu dziecku uboższego sąsiada, Opieka Szkolna już może pracować.

W podobny sposób można zorganizować akcję zaopatrywania dzieci biednych w ciepłą odzież. Wielokrotnie już pisano o prawdziwej martyrologji wiejskiego dziecka, śpieszącego w zimie do szkoły w dziurawych butach i „wiatrem podszytem" ubranku.

Opiekunowi szkolni mogą okazać wydatną pomoc przy organizowaniu wycieczek szkolnych, pełniąc dyżury przy dzieciach, pomagając nauczycielstwu w pracy w czasie trwania wycieczki.

Dzisiejszy stan organizacyjny szkoły doprowadził do tego, że co drugi nauczyciel w szkole miejskiej ma tzw. podwójne wychowawstwa. Gdy uczy jedną klasę, druga gromadzi się przed szkołą lub w kurytarzach, oczekując swojej „kolejki" na naukę. Niejednokrotnie nauczyciel po zwolnieniu swojej klasy bezpośrednio udaje się do innej klasy, nie mogąc dopilnować wypuszczonych dzieci. Wiele szkół tak się urządza, że opiekę nad wchodzącemi do szkoły i wychodzącemi z niej dziećmi powierza opiekunom lub opiekunkom. Opieka Szkolna może również wiele pomóc przy organizowaniu życia towarzyskiego między uczniami w szkole.

W wielu szkołach fundusze Opieki są jedynem źródłem, z którego szkoła czerpie środki na zakup najniezbędniejszych pomocy naukowych. Współpraca nauczycielstwa z Opieką szkolną wymaga wiele taktu i znajomości psychologji ludzkiej. Cierpliwie, niezmordowanie trzeba pokonywać ludzkie przesądy, zakorzenione fałszywe poglądy, chęć krytyki dla samej krytyki. Opieka Szkolna winna być jednocześnie szkołą życia społecznego dla jej członków. Przy należytem zgraniu się nauczycielstwa i zespołu Opieki Szkolnej może ona stać się na terenie szkoły wzorową reprezentacją rozumnego czynnika rodzicielskiego, pracującego dla dobra szkoły i dzieci.

—o—

Giełda z dnia 7 lutego

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty tylko w owsie i mące. Naogół sytuacja beż zmiany. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Obroty w dewizie Londyn. Dolar około zł. 5.21.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 89.25, Berlin 213.45, Holandja 359.75, Londyn 26.24, N. Jork czeki 5.23 i jedna ósma, kabel 5.23 i trzy ósme, Oslo 131.75, Paryż 35.01, Sztokholm 135.30 Szwajcarja 173. **Papiery państwowe:** 6 prc. poż. dol. 76.50, 4 prc. poż. dol. 53.20, 7 prc. poż. stabiliz. 63.50. **Akcje:** Bank Polski 97.50. **Dolar** w obrotach prywatnych 5.21 i pół.

POPIERAJMY CELE I ZADANIA T. S. L.!

REKORDOWE POŁOWY PRZYBRZEŻNE RYB MORSKICH W STYCZNIU.

W styczniu bież. roku zanotowano w połowach przybrzeżnych ryb morskich rekordową ilość 3.794,9 tys. kg. t. j. o blisko 2 milj. kg. więcej, niż w tym samym miesiącu roku ubiegłego. Wartość połowów przybrzeżnych wyniosła w miesiącu sprawozdawczym 295,9 tys. zł. t. j. prawie nie uległa zmianie w stosunku do analogicznego miesiąca roku ubiegłego. Z ogólnej iloci połowów przypada na połowy przybrzeżne 3.757,7 tys. kg., a na połowy pełnego Bałtyku (Bornholmskie) 37,2 tys. kg. Połowy pod Bornholmem wzrosły sześciokrotnie z powodu sprzyjającej temperatury, co umożliwiało wyjazdy. Szproty stanowią 94 proc., a wartościowe tylko 73 proc. ogólnych połowów styczniowych. Z poszczególnych miejscowości wybrzeża zanotowano wzrost ilościowy połowów Helu o 50 proc., Gdyni o 100 proc., Kuźnicy i Jastarni o 270 proc. w porównaniu ze styczniem ub. roku. Wzrost ten ma ścisły związek z rozbudową flotylli kutrów motorowych.

Talizman przynoszący nieszczęście.

Wiara w talizmany przynoszące szczęście, jest szeroko rozpowszechniona szczególnie wśród narodów stojących na prymitywnym stopniu rozwoju kulturalnego.

Szczególnie pojemnym na wszelkiego rodzaju maskoty i talizmany stał się rynek afrykański. Murzyni noszą talizmany chroniące od chorób, uroków, nieszczęść, zapewniające długie życie, dobrobyt, szczęście w miłości, grze itd.

Na sprzedaży talizmanów wzbogacił się niejeden kupiec europejski. W Tuluzie np. powstała przed 25 laty specjalna wytwórnia talizmanów, założona przez Ch. Bertranda, który bawił dłuższy czas w Afryce.

Przez 25 lat interes p. Bertrand prosperował bez zarzutu. Liczna klientela murzyńska, która nabywała talizmany, płacąc za nie ceny od 5-ciu do 200 franków, była zadowoloną.

Pierwszą reklamację otrzymał p. Bertrand w tych dniach od dwóch murzynów, zamieszkałych w Kongo centralnem. Murzyni, dwaj bracia nabyli za cenę 150 franków talizman, który według katalogu p. Bertranda nosił nazwę „nieustające źródło powodzenia". Dziwnym trafem po otrzymaniu talizmanu braciom, których życie układało się dotychczas spokojnie, zaczęło się wyraźnie niepowodzić. Winien był oczywiście kupiec, który najwidoczniej sprzedał im niewłaściwy talizman.

Murzyni udali się ze skargą do miejscowych władz kolonjalnych, które poradziły im zwrócić się do kupca o wymianę talizmanu. Fabrykant z Tuluzy chętnie uczynił zadość żądaniu murzynów. Nowy talizman okazał się jednak jeszcze gorszym od poprzedniego. Wśród murzynów powstała wersja, że talizmany sprzedawane przez białych przynoszą nieszczęście. W niektórych miejscowościach dochodziło nawet do objawów wyraźnego buntu przeciwko białym. „Poszkodowani" murzyni wnieśli do władz sądowych we Francji skargę przeciwko Bertrandowi. Będzie to jedna z najoryginalniejszych spraw, jakie kiedykolwiek rozpatrywał sąd francuski.

INTERESUJĄCA OPERACJA.

W szpitalu Waterloo „chirurgowie królewscy" dokonali operacji, która wzbudziła żywe zainteresowanie sfer naukowych. 5-letni chłopczyk nie mógł od urodzenia otwierać oczu z powodu braku mięśni, podnoszących powiekę. Podczas operacji przeszczepiono chłopcu fragmenty mięśni z uda i chłopiec obecnie może otwierać oczy normalnie.

—o—

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

Km. 737/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Borszczowie, Józef Wolański, mający kancelarję w Borszczowie, ul. Sobieskiego Nr. 5 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17 marca 1936 r. o godz. 10-ej w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Borszczowie, drzwi Nr. 24 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu, należącej do dłuż.: 1) Jakóba Wassermana w 1/2 cz., 2) Marji z Horowitzów Wasserman w 1/4 cz., oraz 3) Sary Wasserman w 1/4 cz. zam. w Skale n/Zbr. własnych, czyli całej realności obj. whl. 1686 ks. grunt. gm. kat. Skała n/Zbr. składającej się z a) parc. bud. L. kat. 183/1, na której znajduje się dom mieszkalny o 4-ch pokojach, oraz 1 ubikacji na lokal biurowy, b) z parc. bud. L. kat. 183/3, na której stoi dom mieszkalny o 3-ch pokojach, podpiwniczony murowany z cegły w dobrym stanie, c) z parc. grunt. L. kat. 46, na której znajdują się 3 budynki handlowe (magazynowe) oraz 1 bud. mieszczący 3 sklepiki. Nieruchomość wraz z przynależnościami została oszacowana na kwotę 48.224 zł., cena zaś wywołania wynosi zł. 36.168. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 4.823 zł. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Borszczowie sala Nr. 24.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Borszczów, 4 lutego 1936. 432K

III. Km. 30/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie rewiru III. Marceli Szamocki, mający kancelarję w Stanisławowie, ul. Pierackiego Nr. 53 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 lutego 1936 o godz. 10-ej w Stanisławowie, ul. Sobieskiego Nr. 4 odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z urządzenia biurowego, towaru kaflarskiego i 1 maszyny do pisania „Mercedes", oszacowanych na łączną sumę ponad 500 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Stanisławów, 16 stycznia 1936. 430K

III. Km. 2545/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sadu grodzkiego w Stanisławowie rewiru III. Marceli Szamocki, mający kancelarję w Stanisławowie, ul. Pierackiego Nr. 53 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 lutego 1936 o godz. 11-ej w Stanisławowie na placu Trynitarskim odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z urządzenia sypialni, urządzenia jadalni i 50 prc. udziału na ruchomościach, zajętych przy ul. Sapieżyńskiej, a to: kandelabrów 5-cio ramiennych, zegarów pendułowych, cukiernic srebrnych, garnituru na likier srebrnego oszacowanych na łączną sumę zł. 1718. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Stanisławów, 12 stycznia 1936. 429K

Km. IV. 82/36. Obwieszczenie. Komornik Sadu grodzkiego w Stanisławowie rewiru IV. mający kancelarję w Stanisławowie, przy ul. Belwederskiej 5 na zasadzie 602 art. kpc. ogłasza, że w dniu 19 lutego 1936 w Stanisławowie pl. Targowica Nr. 31 na żądanie Psachjego Inslichta odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Rubina i Hermana Wiesnerów, składających się z materiałów drzewnych, oszacowanych na 1000 zł., która rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Spis rzeczy i szacunek takowych przejrzany być może w dniu i miejscu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.
Stanisławów, 4 lutego 1936. 433K

Km. 579/35. Obwieszczenie. Komornik Sadu grodzkiego w Kamionce Str., zamieszkały w Kamionce Str., na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 13 marca 1936 o godzinie 9-ej rano w biurze Nr 31 Sadu grodzkiego w Kamionce Str. odbędzie się licytacja publiczna nieruchomości należących do Feigi Garfinkiel zam. w Kamionce Str., położonych w gminie Kamionka Str., których księgi hipoteczne przechowane są w Sądzie grodzkim w Kamionce Str., a to realn.: Whl. 3/4 części 2084. Gmina: Kamionka Str. Przeznaczenie: budynek I. piętrowy przy ul. 3-go Maja. Cena szacunkowa: 9849 zł. 26 gr. Cena wywołania: 7386 zł. 95 gr. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części ceny szacunkowej w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny ósmej do osiemnastej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie. Nie składają rękojmi Skarb Państwa i podmioty zastąpione przez generalną Prokuratorję Rz. P. P. oraz instytucje kredytowe, którym to prawo będzie przyznane, tudzież zastawnik i wierzyciel hipoteczny, jeżeli ich roszczenia przenoszą wysokość rękojmi, a nadto jeżeli inne wierzytelności, korzystające z pierwszeństwa przed niemi, są niższe od ceny wywołania o sumę nie mniejszą od wymaganej rękojmi.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Kamionka Str., 30 stycznia 1936. 431K

UPADŁOŚCI.

U. 1/35. Ogłoszenie upadłości. Sąd okręgowy w Samborze jako wydział handlowy w składzie S. S. O. Dr. Podgórski jako przewodniczący, Michał Drzewiński i Adolf Holder jako sędziowie handlowi w obecności protokolanta apl. S. Tobiasza w sprawie wniosku Heli Laks i Banku Gospodarstwa Krajowego Oddział w Drohobyczu o otwarcie postępowania upadłościowego co do majątku dłużniczki Kasy Ludowej Spółdzielni z ogr. odp. w Drohobyczu na posiedzeniu niejawnem po dniu 25 stycznia 1936 postanawia: a) ogłosić upadłość co do majątku dłużniczki Kasy Ludowej Spółdzielni z ogr. odp. w Drohobyczu, b) wezwać wierzycieli upadłej dłużniczki, aby zgłosili swe wierzytelności Sędziemu-komisarzowi najdalej do dnia 25 marca 1936, c) wyznaczyć sędziego-komisarza w osobie Dra Lubomira Buczyńskiego sędziego Sądu grodzkiego w Drohobyczu, oraz syndyka w osobie Dra Henryka Hermana adwokata w Drohobyczu. 427

U. 1/36/2. Ogłasza się upadłość firmy Karpacko Poleskiej Spółki Przemysłu Drzewnego we Lwowie. Sędzia komisarz Jan Doliński sędzia okręgowy. Syndyk adw. Dr. Józef Fruchs, Lwów, Brajerowska 20 Wzywa się wierzycieli do zgłaszania wierzytelności do dnia 1 kwietnia 1936.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 20 stycznia 1936. 425

UZNANIE ZA ZMARŁEGO

I. T. 67/35. Józef Gładysz, syn Franciszka i Zofii z Helonów, urodzony 24 lutego 1900 roku w Izdebkach powiat Brzozów pobrany jako ochotnik w roku 1919 do 6 p. strzelców podhalańskich wyruszył na front bolszewicki, gdzie w roku 1920 zaginął bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy.

Sąd Okręgowy.
Rzeszów, 20 stycznia 1936. 416

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO zawiadamia, że w myśl § 16 statutu przeprowadzono w dniu 29 stycznia 1936 r.

LOSOWANIE

8%-wych OBLIGACYJ KOMUNALNYCH 7%-wych OBLIGACYJ KOMUNALNYCH EMISJI II, II S i III, 7½%-wych OBLIGACYJ BANKOWYCH EMISJI I i II,

wraz ze skonwertowanemi na 5½% na zasadzie ustawy z dnia 20 grudnia 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 115 poz. 950) **ODCINKAMI POWYŻSZYCH EMISYJ** (z wyjątkiem Emisji II S)

oraz

4½%-wych i 4%-wych OBLIGACYJ KOMUNALNYCH i 4%-wych OBLIGACYJ KOLEJOWYCH

b. Banku Krajowego, przejętych i skonwertowanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

Wykazy numeryczne wylosowanych odcinków zawiera „Monitor Polski" Nr. 29 z dnia 5 lutego 1936 r. Tabele losowań mogą zainteresowani przejrzeć względnie podjąć w Centrali lub Oddziałach Banku.

Wypłata należności za wylosowane odcinki odbywać sie będzie począwszy od dnia 1 kwietnia 1936 r. w Oddziale Głównym w Warszawie i Oddziałach prowincjonalnych Banku, względnie, według brzmienia tekstu odnośnych obligacyj, u korespondentów zagranicznych.

Oprocentowanie wylosowanych odcinków ustaje z dniem 1 kwietnia 1936 r.

Emisjami b. Banku Krajowego administruje Oddział Banku we Lwowie, dokąd należy się zwracać bezpośrednio w sprawach dotyczących obligacyj tych emisyj. 434

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny: E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, Zimorowicza 15.